

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 19 listopada 2020 roku strona powodowa (...) S.A. w W. domagała się od pozwanego K. W., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Hurtownia (...), zasądzenia kwoty 4726,26 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazała, że zawarła z pozwanym umowę sprzedaży energii elektrycznej dla klienta biznesowego na czas określony, w ramach której pozwany udzielił jej także pełnomocnictwa do rozwiązania umowy sprzedaży energii elektrycznej z dotychczasowym sprzedawcą. Po rozpoczęciu działań z tym związanych pozwany cofnął udzielone stronie powodowej pełnomocnictwo oraz złożył oświadczenie o wypowiedzeniu umowy. Strona powodowa nie uznała tego wypowiedzenia za skuteczne i złożyła pozwanemu oświadczenie o wypowiedzeniu umowy ze skutkiem natychmiastowym, z powodu niezgodności dokumentacji formalnoprawnej lub oświadczeń klienta zawartych w umowie ze stanem faktycznym, co skutkowało obciążeniem go jednorazową opłatą w kwocie dochodzonej pozwem, która mimo wezwania nie została zapłacona.

W dniu 19 lutego 2021 roku został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądzono kwotę dochodzoną pozwem oraz 1017 zł kosztów procesu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu. Zarzucił przede wszystkim nieudowodnienie wysokości roszczenia. Zarzucił także, że w przypadku uznania umowy za skutecznie zawartą, została ona rozwiązana na skutek dokonanego przez niego wypowiedzenia z dniem 30 listopada 2017 roku, co mogło ewentualnie skutkować obciążeniem go przez stronę powodową jednorazową opłatą w kwocie 525,14 zł. Pozwany podniósł wreszcie zarzut przedawnienia.

W odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty strona powodowa w całości podtrzymała żądanie pozwu.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 15 grudnia 2016 roku (...) (obecnie (...)) S.A. w W. (sprzedawca), reprezentowana przez A. G., zawarła z K. W., prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą Hurtownia (...) (klientem), umowę sprzedaży energii elektrycznej dla klienta biznesowego nr US-013- (...) - (...), na podstawie której sprzedawca zobowiązał się do sprzedaży energii elektrycznej oraz bilansowania handlowego klienta na potrzeby obiektów, do których klient posiada tytuł prawny (określonych w załączniku nr 2), miejsca poboru położonego przy ul. (...) w J., a klient zobowiązał się do odbioru energii elektrycznej i zapłaty należności za sprzedaną energię elektryczną.

Umowa została zawarta na czas określony do dnia 31 grudnia 2019 roku i miała obowiązywać od dnia jej zawarcia, z zastrzeżeniem wcześniejszej pozytywnej weryfikacji przez sprzedawcę na warunkach określonych w ogólnych warunkach umowy. Okres obowiązywania umowy mógł ulec przedłużeniu na warunkach określonych w ogólnych warunkach umowy. Rozpoczęcie sprzedaży energii elektrycznej zaplanowano na dzień 1 października 2017 roku. Sprzedaż energii miała się rozpocząć nie wcześniej niż po przyjęciu umowy do realizacji przez (...) (§2).

W §3 umowy klient zadeklarował średnioroczny zakup energii w ilości (...).

Zgodnie z §12 ust. 4 ogólnych warunków umowy (OWU) sprzedawca miał prawo do rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym, bez zachowania okresu wypowiedzenia w przypadku:

- rozwiązania lub wygaśnięcia umowy dystrybucyjnej;
- niezgodności dokumentacji formalno-prawnej lub oświadczeń klienta zawartych w umowie ze stanem faktycznym;
- gdy opóźnienie klienta w zapłacie należności sprzedawcy wynosiło co najmniej jeden miesiąc;

- braku zgody klienta na zainstalowanie przedpłatowego układu pomiarowo-rozliczeniowego;
- złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości klienta;
- gdy dalsza realizacja umowy naraziłaby sprzedawcę na odpowiedzialność wobec osób trzecich ze względu na nieposiadanie przez klienta tytułu prawnego do obiektu.

Klient miał prawo wypowiedzenia umowy zawartej na czas określony z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, ze skutkiem na koniec miesiąca kalendarzowego. W takiej sytuacji klient zobowiązany był do zapłaty na rzecz sprzedawcy kwoty wskazanej w ust. 10 lub 11 (§12 ust. 6 OWU).

Zgodnie z §12 ust. 10 OWU w przypadku wypowiedzenia umowy przez klienta sprzedawca miał prawo naliczenia i obciążenia klienta, z którym zawarł umowę na czas określony, jednorazową kwotą stanowiącą iloczyn liczby miesięcy pozostałych do końca obowiązywania umowy, średniomiesięcznego zużycia energii elektrycznej liczonego w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy, a w przypadku braku danych o tym zużyciu – 1/12 średniorocznego zużycia zadeklarowanego w umowie oraz stawki jednostkowej w wysokości 0,08 zł za kWh.

Oświadczenie o wypowiedzeniu umowy lub jej rozwiązaniu miało zostać złożone w formie pisemnej pod rygorem nieważności (§12 ust. 14).

Klient udzielił także sprzedawcy pełnomocnictwa do dokonywania następujących czynności:

- złożenia w imieniu klienta wobec dotychczasowego sprzedawcy elektrycznej oświadczenia o rozwiązaniu dotychczas obowiązującej umowy sprzedaży energii elektrycznej lub umowy kompleksowej za wypowiedzeniem oraz uzyskiwania od dotychczasowego sprzedawcy wszelkich informacji związanych ze złożonym oświadczeniem,
- zgłoszenia właściwemu operatorowi systemu dystrybucyjnego do realizacji umowy sprzedaży energii elektrycznej zawartej ze sprzedawcą,
- uzyskiwania od operatora systemu dystrybucyjnego danych pomiarowych z układu pomiarowo-rozliczeniowego – danych historycznych oraz dotyczących okresu obowiązywania umowy,
- w przypadku, gdy umowa z dotychczasowym sprzedawcą była umową kompleksową i zgłoszenie zmiany sprzedawcy energii elektrycznej zostało pozytywnie rozpatrzone przez operatora systemu dystrybucyjnego, do zawarcia w imieniu mocodawcy umowy o świadczenie usług dystrybucyjnych z właściwym operatorem systemu dystrybucyjnego na warunkach wynikających ze wzoru umowy o świadczenie usług dystrybucji tego operatora oraz udzielenia właściwemu operatorowi systemu dystrybucyjnego upoważnienia do zawarcia w imieniu mocodawcy umowy rezerwowej sprzedaży energii elektrycznej, które będzie obejmowało prawo udzielenia w tym zakresie dalszego upoważnienia pracownikom operatora systemu dystrybucyjnego i innym osobom, które łączy z tym operatorem stosunek prawny,
- dokonywania wszelkich czynności, w tym składania oświadczeń woli i wiedzy oraz zasięgnięcia informacji, związanych z rozwiązaniem lub zawarciem wyżej wskazanych umów;
- pozyskiwania informacji od operatora systemu dystrybucyjnego oraz dokonywania w uzgodnieniu z mocodawcą zmian w zakresie umowy o świadczenie usług dystrybucyjnych.

(dowód: umowa z dnia 15.12.2016 roku z załącznikami – k. 12-17 i 44-45)

W piśmie z dnia 20 grudnia 2016 roku sprzedawca poinformował (...) spółkę z o.o. w K., że ze względu na zawarcie przez niego z klientem umowy sprzedaży energii elektrycznej oraz przeprowadzeniu procedury zmiany sprzedawcy na mocy udzielonego pełnomocnictwa, w imieniu klienta wypowiada umowę kompleksową obejmującą punkt poboru energii elektrycznej przy ul. (...) w J., ze skutkiem na dzień 30 września 2017 roku.

W odpowiedzi na powyższe, po uzupełnieniu przez sprzedawcę braków formalnych wniosku o rozwiązanie umowy, (...) spółka z o.o. w K. poinformowała sprzedawcę w piśmie z dnia 3 marca 2017 roku, że przyjmuje rozwiązanie umowy kompleksowej sprzedaży energii elektrycznej łączącej ją z klientem ze skutkiem na dzień 30 września 2017 roku i od 1 października 2017 roku nie będzie już ponosić odpowiedzialności za niedostarczenie energii elektrycznej do punktu poboru.

(dowód: bezsporne;

pismo z dnia 20.12.2016 roku – k. 19;

pismo z dnia 16.01.2017 roku – k. 20;

pismo z dnia 3.03.2017 roku – k. 21)

W piśmie z dnia 17 sierpnia 2017 roku, skierowanym do sprzedawcy i doręczonym 28 sierpnia 2017 roku, klient oświadczył, że wypowiada umowę sprzedaży dla klienta biznesowego i jednocześnie cofa pełnomocnictwo na zmianę operatora, z powodu braku profesjonalnej obsługi ze strony sprzedawcy.

O odwołaniu pełnomocnictwa dla sprzedawcy oraz odwołaniu złożonego przez sprzedawcę wypowiedzenia umowy kompleksowej dostarczania energii elektrycznej klient poinformował także w piśmie z dnia 17 sierpnia 2017 roku (...) spółkę z o.o.

(dowód: bezsporne;

pismo z dnia 17.08.2017 roku z załącznikiem – k. 22-23 i 46;

dowody nadania i odbioru – k. 47;

pismo z dnia 17.08.2017 roku z dowodami nadania i odbioru – k. 48-49)

Ponadto w piśmie z dnia 12 grudnia 2017 roku, doręczonym w dniu 20 grudnia 2017 roku, klient poinformował sprzedawcę, że uznaje za bezpodstawne obciążenie go opłatami za dostawę energii elektrycznej w okresie od dnia 1 października 2017 roku do dnia 30 listopada 2017 roku w kwocie 1186,41 zł wobec wypowiedzenia umowy sprzedaży energii elektrycznej w piśmie z dnia 17 sierpnia 2017 roku i brakiem dostarczania po tym terminie przez sprzedawcę energii elektrycznej.

(dowód: bezsporne;

pismo z dnia 12.12.2017 roku z dowodem odbioru – k. 50-53)

W piśmie z dnia 2 sierpnia 2018 roku sprzedawca poinformował klienta, że umowa nr (...) została rozwiązana na podstawie §12 ust. 4b ogólnych warunków umowy sprzedaży energii elektrycznej dla klienta biznesowego, co wiąże się z naliczeniem jednostkowej opłaty z tytułu wcześniejszego rozwiązania umowy zawartej na czas oznaczony. Wskazał także, że rozliczenie końcowe zostanie nadesłane odrębną korespondencją.

(dowód: bezsporne;

pismo z dnia 2.08.2018 roku – k. 24)

W dniu 7 sierpnia 2018 roku sprzedawca obciążył klienta notą księgową nr (...) na kwotę 4726,26 zł z tytułu kary za niedotrzymanie ogólnych warunków sprzedaży energii elektrycznej dla klienta biznesowego nr US/ (...) – z terminem płatności do 21 sierpnia 2018 roku.

(dowód: bezsporne;

nota księgowa z dnia 7.08.2018 roku – k. 25)

W odpowiedzi na notę księgową klient poinformował sprzedawcę w piśmie z dnia 21 sierpnia 2018 roku, doręczonym w dniu 28 sierpnia 2018 roku, że jest ona bezpodstawna, ponieważ umowa z dnia 15 grudnia 2016 roku nie weszła w życie w chwili składania przez niego oświadczenia o jej wypowiedzeniu.

(dowód: bezsporne;

pismo z dnia 21.08.2018 roku z dowodami nadania i odbioru – k. 54-55)

W piśmie z dnia 18 września 2018 roku sprzedawca wezwał klienta do zapłaty kwoty 5176,26 zł, wynikającej z dokumentów wskazanych w treści wezwania, w tym nr (...) /2018/08/4 na kwotę 4726,26 zł.

(dowód: bezsporne;

wezwanie z dnia 18.09.2018 roku – k. 26)

Klient złożył reklamację dotyczącą zasadności naliczenia mu dodatkowych opłat, która nie została rozpatrzona pozytywnie, o czym sprzedawca poinformował go w piśmie z dnia 19 października 2018 roku. Sprzedawca wskazał jednocześnie, że skutecznie przeprowadził proces zmiany sprzedawcy, lecz cofnięcie udzielonego mu pełnomocnictwa uniemożliwiło realizację zawartej umowy sprzedaży energii elektrycznej, co uzasadniało jej wypowiedzenie w oparciu o §12 ust. 4b ogólnych warunków umowy i wystawienie noty księgowej, którą uznaje za obowiązującą.

(dowód: bezsporne;

pismo z dnia 19.10.2018 roku – k. 27)

W piśmie z dnia 25 września 2018 roku sprzedawca wezwał klienta do zapłaty kwoty 4726,26 zł, wynikającej z dokumentu nr (...) /2018/08/4 – w terminie 14 dni pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

(dowód: bezsporne;

wezwanie z dnia 25.09.2018 roku – k. 28)

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Bezsporne w niniejszej sprawie było wystawienie pozwanemu przez stronę powodową noty księgowej z tytułu jednorazowej opłaty w związku z przedterminowym rozwiązaniem umowy sprzedaży energii elektrycznej oraz kwestionowanie przez pozwanego zasadności obciążenia go tą opłatą. Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się natomiast do tego, czy pozwany był zobowiązany do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem.

Na wstępie trzeba przypomnieć, że postępowanie cywilne ma charakter kontradiktoryjny, czego wyrazem jest przede wszystkim dyspozycja art. 232 k.p.c., określająca obowiązek stron do wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, co z kolei jest potwierdzeniem reguły zawartej w art. 6 k.c., wyznaczającej sposób rozłożenia ciężaru dowodu. Podkreślić przy tym należy, że zasady art. 6 k.c. i 232 k.p.c. nie określają jedynie zakresu obowiązku zgłaszania dowodów przez strony, ale rozumiane muszą być przede wszystkim i w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na niej spoczywał. Zaznaczyć także należy, że nie jest rzeczą Sądu poszukiwanie za stroną dowodów przez nią nie wskazanych, mających na celu udowodnienie jej twierdzeń (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76). Dopuszczenie dowodów z urzędu jest bowiem prawem, a nie obowiązkiem Sądu, z którego to prawa powinien szczególnie ostrożnie

korzystać, tak by swym działaniem nie wspierać żadnej ze stron procesu. Faktycznie działanie Sądu z urzędu powinno ograniczać się tylko do sytuacji, gdy strona działa bez fachowego pełnomocnika i dodatkowo jest nieporadna. Z zasady nie dotyczy to więc przedsiębiorcy, którego profesjonalizm powinien obejmować także sferę funkcjonowania w obrocie prawnym.

Wobec powyższego należy stwierdzić, że zgodnie z ogólną regułą, wyrażoną w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Wskazana zasada oznacza, że powód składając pozew powinien udowodnić fakty, które w jego ocenie świadczą o zasadności powództwa. Udowodnienie faktów może nastąpić przy pomocy wszelkich środków dowodowych przewidzianych przez kodeks postępowania cywilnego. Nie ulega także wątpliwości, że co do zasady to na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia twierdzeń zawartych w pozwie, bowiem to on domaga się zapłaty i powinien udowodnić zasadność swojego roszczenia. Reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być jednak pojmowana w ten sposób, że ciąży on zawsze na powodzie. W zależności od rozstrzyganych w procesie kwestii faktycznych i prawnych ciężar dowodu co do pewnych faktów będzie spoczywał na powodzie, co do innych z kolei – na pozwanym.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że w niniejszej sprawie co do zasady to na stronie powodowej spoczywał ciężar udowodnienia istnienia dochodzonego roszczenia, bowiem to ona domagała się od pozwanego zapłaty kwoty wskazanej w pozwie.

Trzeba w tym miejscu także przypomnieć, że zarówno w piśmiennictwie, jak i w judykaturze zgodnie przyjmuje się, że konstrukcja podstawy prawnej rozstrzygnięcia należy do Sądu (tak na przykład M. Jędrzejewska, K. Weitz [w:] T. Ereciński (red.) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Postępowanie rozpoznawcze, tom I, wyd. 4, Warszawa 2012, s. 903-904 oraz Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 2 maja 1957 roku, II CR 305/57, OSNCK 1958, nr 3, poz. 72; z dnia 23 lutego 1999 roku, I KKN 252/98, OSNC 1999, nr 9, poz. 152; z dnia 21 kwietnia 2010 roku, V CSK 345/09, LEX nr 603192 czy z dnia 29 czerwca 2010 roku, I PK 33/10, OSNP 2011, nr 23-24, poz. 293). Wynika to z obowiązującej w polskim procesie cywilnym zasady *da mihi factum, dabo tibi ius*, czyli nałożenia na powoda jedynie obowiązku przytoczenia okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie (art. 187 §1 pkt 2 k.p.c.).

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że przytoczone przez stronę powodową okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie wskazywały, że strona powodowa domagała się od pozwanego zapłaty naliczonej kary umownej (w związku z przedterminowym rozwiązaniem umowy sprzedaży energii elektrycznej).

Swoje roszczenia strona powodowa wywodziła z pisemnej umowy sprzedaży energii elektrycznej dla klienta biznesowego z dnia 15 grudnia 2016 roku. Pozwany podniósł zarzut nieudowodnienia umocowania A. G. do reprezentowania strony powodowej podczas zawierania umowy, kwestionując tym samym skuteczność jej zawarcia.

Trzeba w tym miejscu przede wszystkim podkreślić, że pozwany właściwie nie zaprzeczył, że zawarł ze stroną powodową umowę sprzedaży energii elektrycznej, lecz jedynie w sposób ogólny zarzucił, że strona powodowa nie wykazała umocowania A. G. do zawarcia umowy w jej imieniu. W ocenie Sądu tak sformułowany zarzut nie był jednak prawidłowy (i wystarczający do odparcia żądania pozwu). Nie ulega bowiem wątpliwości, że podstawowym zadaniem (i obowiązkiem) pozwanego jest wypowiedzenie się co do faktów przytoczonych w pozwie przez stronę powodową, ewentualnie zgłoszenie twierdzeń (zarzutów) niweczących roszczenie strony powodowej. To do Sądu (a nie do strony) należy natomiast ocena, czy strona powodowa (lub pozwany) udowodniła (wykazała) swoje twierdzenia (zarzuty).

Niezależnie od powyższego nawet gdyby przyjąć, że pozwany zaprzeczył zawarciu umowy z dnia 15 grudnia 2016, to podniesiony zarzut jej bezskuteczności był chybiony. Strona powodowa nie przedstawiła wprawdzie pełnomocnictwa dla A. G. (podpisującej w jej imieniu umowę), jednak w ocenie Sądu doszło do zawarcia umowy pomiędzy stronami. Zgodnie z art. 103 k.c. w przypadku braku umocowania osoby, która zawiera umowę jako pełnomocnik nie posiadając ku temu stosownego umocowania, bądź też przekracza zakres udzielonego jej umocowania, ważność umowy zależy od jej potwierdzenia przez osobę, w której imieniu umowa została zawarta. Umowa zawarta przez rzekomego pełnomocnika jest czynnością prawną niezupełną, wobec której zachodzi stan bezskuteczności zawieszonyj. Jej ważność uzależniona jest od potwierdzenia przez osobę, w imieniu której umowa była zawierana. Druga strona

pozostaje w stanie swoistego związania do czasu potwierdzenia, odmowy potwierdzenia, czy upływu wyznaczonego przez nią terminu do potwierdzenia umowy. Potwierdzenie następuje na drodze oświadczenia woli, przy czym może ono zostać wyrażone zarówno w sposób wyraźny, jak i dorozumiany (art. 60 k.c.). Za dorozumiane potwierdzenie uznać należy choćby przystąpienie do jej wykonywania (realizacji). W niniejszej sprawie poza sporem był fakt podjęcia przez stronę powodową (po dacie wskazanej w umowie jako termin jej zawarcia) działań mających na celu wypowiedzenie dotychczasowemu sprzedawcy pozwanego umowy sprzedaży energii elektrycznej, w oparciu o pełnomocnictwo udzielone jej przez pozwanego. Ponadto w toku współpracy żadna ze stron nie kwestionowała tego, że zasady wzajemnej współpracy regulowała pisemna umowa z dnia 15 grudnia 2016 roku. Świadczy o tym choćby złożenie przez pozwanego oświadczenia o wypowiedzeniu tej umowy, a także treść przedprocesowych pism pozwanego z dnia 12 grudnia 2017 roku oraz z dnia 21 sierpnia 2018 roku, w których przyznał on, że w dniu 15 grudnia 2016 roku zawarł ze stroną powodową umowę na dostawę energii elektrycznej. Skoro zatem strona powodowa nie kwestionowała umocowania A. G. do zawarcia w jej imieniu tej umowy, należało to traktować jako oświadczenie woli strony powodowej, potwierdzające posiadanie przez A. G. umocowania do zawarcia umowy.

Pozwany zarzucił także, że umowa sprzedaży energii elektrycznej została rozwiązana na skutek dokonanego przez niego wypowiedzenia z dniem 30 listopada 2017 roku. Strona powodowa zaprzeczyła tej okoliczności i twierdziła, że to ona rozwiązała umowę ze skutkiem natychmiastowym w piśmie z dnia 2 sierpnia 2018 roku (na podstawie §12 ust. 4b ogólnych warunków umowy).

Właściwie bezsporny był fakt złożenia stronie powodowej przez pozwanego w piśmie z dnia 17 sierpnia 2017 roku, doręczonym 28 sierpnia 2017 roku, oświadczenia o wypowiedzeniu umowy. Wprawdzie oświadczenie to nie zawierało informacji, do jakiej konkretnie umowy się odnosi, co akcentowała strona powodowa, ale ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynikało, aby strony, oprócz umowy z dnia 15 grudnia 2016 roku, łączyła jeszcze jakaś inna umowa. Ostatecznie nie ulegało zatem wątpliwości, że pismo z dnia 17 sierpnia 2017 roku odnosiło się do umowy z dnia 15 grudnia 2016 roku.

Strona powodowa twierdziła, że uznała powyższe wypowiedzenie umowy za bezprzedmiotowe, z uwagi na niezachowanie okresu wypowiedzenia, który zgodnie z umową wynosił trzy miesiące.

Zgodnie z §12 ust. 6 ogólnych warunków umowy klient (pozwany) miał prawo wypowiedzenia umowy zawartej na czas określony, z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, ze skutkiem na koniec miesiąca kalendarzowego. Oświadczenie o wypowiedzeniu umowy lub jej rozwiązaniu powinno zostać złożone w formie pisemnej pod rygorem nieważności. Nie ulega zatem wątpliwości, że pozwany był co do zasady uprawniony do wypowiedzenia umowy łączącej go ze stroną powodową, a oświadczenie z dnia 17 sierpnia 2017 roku o wypowiedzeniu umowy zostało złożone przez niego w formie pisemnej. Z treści tego oświadczenia nie wynikało również, aby zostało dokonane bez zachowania okresu wypowiedzenia, to jest ze skutkiem natychmiastowym. Wprawdzie pozwany nie wskazał w nim, że dokonuje wypowiedzenia z zachowaniem okresu wypowiedzenia, jednak brak było podstaw, aby z treści tego oświadczenia wywodzić, że zostało ono złożone ze skutkiem natychmiastowym, w szczególności dlatego, że w ten sposób umowę mógł rozwiązać jedynie sprzedawca (strona powodowa) w przypadkach określonych w §12 ogólnych warunków umowy, a klientowi (pozwanemu) przysługiwało jedynie uprawnienie do wypowiedzenia umowy z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia.

Mając powyższe na względzie należało przyjąć, że oświadczenie pozwanego z dnia 17 sierpnia 2017 roku o wypowiedzeniu umowy zostało złożone ważnie i skutecznie oraz doprowadziło do rozwiązania umowy łączącej strony z dniem 30 listopada 2017 roku.

Wskazać w tym miejscu jeszcze należy, że wprawdzie zgodnie z umową rozpoczęcie przez stronę powodową sprzedaży energii elektrycznej miało rozpocząć się dopiero z dniem 1 października 2017 roku, ale nie oznaczało to, że do tego dnia umowa nie obowiązywała. Zgodnie bowiem z §2 ust. 3 umowy obowiązywała ona już od dnia jej zawarcia, to jest od dnia 15 grudnia 2016 roku, o czym świadczyło chociażby podjęcie przez stronę powodową po tej dacie działań mających na celu wypowiedzenie umowy dotychczasowemu sprzedawcy energii elektrycznej.

Swoje roszczenie (z tytułu naliczonej jednorazowej opłaty) strona powodowa wywodziła z ogólnych warunków sprzedaży energii elektrycznej dla klienta biznesowego. Zgodnie z §12 ust. 10 tych warunków w sytuacji wypowiedzenia umowy przez klienta (pозwanego) sprzedawca miał prawo naliczenia i obciążenia klienta, z którym zawarł umowę na czas określony, jednorazową kwotą stanowiącą iloczyn liczby miesięcy pozostałych do końca obowiązywania umowy, średniomiesięcznego zużycia energii elektrycznej liczonego w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy, a w przypadku braku danych o tym zużyciu – 1/12 średniorocznego zużycia zadeklarowanego w umowie oraz stawki jednostkowej w wysokości 0,08 zł za kWh.

W ocenie Sądu nie ulega przy tym wątpliwości, że zastrzeżona w ogólnych warunkach umowy sprzedaży energii elektrycznej dla klienta biznesowego jednorazowa opłata była w istocie karą umowną (art. 483 k.c.).

Zgodnie z art. 483 §1 k.c. można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). Zgodnie natomiast z art. 484 §1 k.c. w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody. Jeżeli jednak zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej. To samo dotyczy przypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana (art. 484 §2 k.c.).

Kara umowna jest zatem dodatkowym zastrzeżeniem umownym, wprowadzanym do umowy w ramach swobody kontraktowania, mającym na celu wzmocnienie skuteczności więzi powstałej między stronami w wyniku zawartej przez nie umowy i służy realnemu wykonaniu zobowiązania (skłania stronę zobowiązaną do ścisłego wypełnienia zobowiązania). Dłużnik, godząc się na karę umowną, bierze tym samym na siebie gwarancję jego wykonania. Treścią zastrzeżenia kary umownej jest zobowiązanie się dłużnika do zapłaty wierzycielowi określonej kwoty pieniężnej w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego.

Kategorię „zobowiązania niepieniężnego” należy rozumieć szeroko. Obejmuje ona zobowiązania niepieniężne, przewidujące świadczenia o charakterze majątkowym (na przykład zawarcie umowy przyrzeczonej czy przeniesienie własności rzeczy lub praw) oraz niemajątkowym (na przykład powstrzymanie się od podejmowania określonej działalności czy zachowanie informacji w poufności). Wchodzi też w grę zastrzeganie kar umownych w przypadku skorzystania przez jednego z kontrahentów z uprawnienia kształtującego, na przykład wypowiedzenia umowy lub odstąpienia od niej (tak również Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 21 sierpnia 2008 roku, IV CSK 202/08, LEX nr 466003, z dnia 20 października 2006 roku, IV CSK 154/06, OSNC 2007, nr 7-8, poz. 117 czy z dnia 7 lutego 2007 roku, III CSK 288/06, LEX nr 274191).

Nie ulega zatem wątpliwości, że zastrzeżenie kary umownej w przypadku rozwiązania (wypowiedzenia) umowy było co do zasady dopuszczalne i ważne (skuteczne).

Strona powodowa twierdziła, że ustaliła wysokość kary umownej jako iloczyn liczby miesięcy pozostałych do końca obowiązywania umowy (27), 1/12 średniorocznego zużycia energii zadeklarowanego w umowie ( (...)) oraz stawki jednostkowej w wysokości 0,08 zł za kWh, co ostatecznie dało żadaną kwotę 4726,26 zł.

Trzeba w tym miejscu jeszcze wskazać, że kwestię ważności (nieważności) poszczególnych postanowień łączącej strony umowy Sąd bierze pod uwagę z urzędu (niezależnie od poglądów i zarzutów stron w tym zakresie), choć oczywiście tylko na podstawie materiału zebranego zgodnie z regułami określonymi w przepisach prawa procesowego. Stanowisko takie zajął także Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 17 czerwca 2005 roku, III CZP 26/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 63, z dnia 5 kwietnia 2007 roku, II CSK 553/06, LEX nr 315531 czy z dnia 2 marca 2011 roku, I CSK 261/10, LEX nr 784986.

Przedmiotem kary umownej może być świadczenie pieniężne. Nie ulega przy tym wątpliwości, że zastrzeżenie w umowie określonej sumy (kary umownej) oznacza konieczność wskazania przez strony oznaczonej kwoty lub posłużenie się innym miernikiem odnoszącym się do stałej wartości, na przykład ułamkiem (procentem) ceny lub

wynagrodzenia umownego, ukształtowanym w taki sposób, że wyliczenie kary umownej stanowi jedynie czynność arytmetyczną (tak również Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 8 lutego 2007 roku, I CSK 420/06, LEX nr 274239 czy z dnia 6 lutego 2008 roku, II CSK 428/07, LEX nr 621799). Nie spełnia natomiast wymogu oznaczoności kary określenie jej przez odwołanie się nie do stałego, lecz ocennego miernika wartości (na przykład ułamka, procentu wartości nieruchomości czy przedsiębiorstwa), ewentualnie miernika, którego wyliczenie nie jest możliwe na podstawie samej treści umowy (na przykład odwołanie się do wartości, które nie wynikają z umowy) czy miernika zmiennego (miernika, którego wysokość zmienia się w zależności od zaistniałych okoliczności). Niedopuszczalne jest bowiem takie określenie mierników wysokości kary umownej, których zastosowanie będzie prowadzić do sporu między stronami co do jej wysokości. Należy przy tym podkreślić, że ukształtowanie kary umownej jako oznaczonego świadczenia pieniężnego ma umożliwić wierzycielowi (w przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania przez dłużnika zobowiązania niepieniężnego) żądanie z góry oznaczonej kwoty bez konieczności udowadniania powstania i wysokości szkody. Kara umowna, której wysokość powiązana byłaby z ocennym (subiektywnym), zmiennym lub pozaumownym miernikiem mogłaby natomiast niejednokrotnie powodować spór co do wyceny miernika, a tym samym ustalenia wysokości kary.

W niniejszej sprawie strony w zawartej umowie określiły wysokość kary umownej jako iloczyn liczby miesięcy pozostałych do końca obowiązywania umowy, średniomiesięcznego zużycia energii elektrycznej liczonego w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy, a w przypadku braku danych o tym zużyciu – 1/12 średniorocznego zużycia zadeklarowanego w umowie oraz stawki jednostkowej w wysokości 0,08 zł za kWh. Okolicznością bezsporną przy tym była właściwie jedynie zadeklarowana w umowie wysokość średniorocznego zużycia energii wynosząca (...).

Nie ulega przy tym wątpliwości, że w umowie nie wskazano precyzyjnie liczby miesięcy pozostałych do końca obowiązywania umowy, a wartość ta była uzależniona dopiero od kontynuowania przez strony współpracy w okresie jej obowiązywania. Nie sprecyzowano także, co należało rozumieć pod pojęciem liczby miesięcy pozostałych do końca obowiązywania umowy, to jest czy był to okres, do którego umowa obowiązywałaby, gdyby nie została wypowiedziana (rozwiązana), tak jak przyjęła strona powodowa, czy też jedynie okres obowiązywania umowy równy okresowi jej wypowiedzenia, tak jak przyjął pozwany, ponieważ po jego zakończeniu umowa już nie obowiązywała. Brak precyzyjnego określenia analizowanego miernika uniemożliwiał ustalenie wysokości kary umownej jedynie za pomocą czynności arytmetycznej, co prowadziło do sporu między stronami dotyczącego wysokości tej kary, który był przedmiotem niniejszego postępowania.

Biorąc powyższe pod uwagę w ocenie Sądu takie określenie wysokości kary umownej (odwołujące się do nieprecyzyjnego miernika, który dodatkowo zależał od czasu trwania umowy) stanowiło naruszenie bezwzględnie obowiązującego przepisu art. 483 §1 k.c., a co za tym idzie, skutkowało bezwzględną nieważnością zastrzeżonej kary (art. 58 §1 k.c.). Nie ulega bowiem wątpliwości, że ustalenie liczby miesięcy pozostałych do końca obowiązywania umowy nie stanowiło jedynie prostej czynności arytmetycznej (w umowie nie wskazano, jaką konkretnie ilość miesięcy należy przyjąć), a zastosowanie takiego miernika prowadziło do sporu między stronami co do wysokości kary umownej, co było niedopuszczalne.

Należy w tym miejscu jeszcze wskazać, że ewentualne przyjęcie jako podstawy do ustalenia kary umownej średniomiesięcznego zużycia energii elektrycznej przez klienta (pозwanego) w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy także budziło wątpliwości, ponieważ odwoływało się do miernika spoza umowy. Stanowiło zatem naruszenie bezwzględnie obowiązującego przepisu art. 483 §1 k.c. i skutkowało nieważnością zastrzeżonej kary (art. 58 §1 k.c.). Nie ulega przy tym wątpliwości, że w umowie przewidziano, że w przypadku braku takich danych do ustalenia wysokości kary umownej należało przyjąć 1/12 średniorocznego zużycia energii elektrycznej zadeklarowanego w umowie, jednak mogło to znaleźć zastosowanie dopiero w przypadku braku danych o średniomiesięcznym zużyciu energii elektrycznej przez klienta, co było niewątpliwie uzależnione od subiektywnej oceny strony powodowej i poczynionych przez nią w tym zakresie ustaleń. Dodatkowo mogłoby to prowadzić do absurdalnych sytuacji, w których w zależności od przyjętego miernika zastrzeżenie kary umownej mogłoby być skuteczne lub dotknięte nieważnością.



Ustalając stan faktyczny i wydając rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie Sąd oparł się na przedstawionych przez strony dokumentach prywatnych, których treść co do zasady nie była kwestionowana. Sąd na podstawie art. 235<sup>2</sup> §1 pkt 2 i 5 k.p.c. pominął jedynie dowód z przesłuchania pozwanego. Nie ulega bowiem wątpliwości, że dowód ten zmierzał jedynie do przedłużenia postępowania, a okoliczności, na które został powołany albo były bezsporne, albo zostały udowodnione innymi środkami dowodowymi (dokumentami), albo nie były istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Biorąc zatem wszystkie powyższe okoliczności pod uwagę, skoro zastrzeżona przez strony w umowie kara umowna była nieważna, to na podstawie art. 483 k.c. w zw. z art. 58 k.c., art. 484 k.c. i art. 6 k.c., a także łączącą strony umową, powództwo jako nieuzasadnione, podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw. Mając na względzie wynik sprawy pozwanemu należał się zwrot kosztów procesu, na które złożyły się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 900 zł, ustalone zgodnie z §2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015, poz. 1804 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w niniejszej sprawie.